

Rok Pąński

1998

P

Podczas Mszy niedzielnych 8 lutego 1998 roku zostało odczytane sprawozdanie z roku 1997.

### SPRAWOZDANIE Z ROKU 1997

\* Parafia liczy 1670 osób (dołączenie Parku, ul. Parkowej i zasiedlenie nowowybudowanych domów)

\* W minionym roku w naszej parafii :

- chrzest otrzymało 14 dzieci
- do I Komunii Św. przystąpiło 45 dzieci
- do sakramentu bierzmowania przystąpiło 38 osób
- sakrament małżeństwa zawarły 3 pary
- odeszło do Pana 8 osób
- Komunii Św. rozdano ok 12000
- wizyty u chorych ( np Pierwsze Piątki ) - 67

\* W parafii istnieje

- Kółko Zygwo Różańca, które modlitwami wspiera papieskie intencje misyjne, a także ogarnia potrzeby naszej parafii.
- Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna
- do Mszy Św. Służy wielu młodych chłopców - ministrantów. Ich liczba jest płynna, ale istnieje stała grupa sprawdzonych i gorliwych chłopaków, którzy niezależnie od pory dnia czy aury służą swą obecnością, śpiewem i czytaniem w kaplicy, skansenie z Domu Pomocy Społecznej.

STAN EKONOMICZNO - GOSPODARCZY PARAFII  
1.03.97.- 31.01.98.

\* Plan na rok 1997 ( prezentowany w poprzednim sprawozdaniu) został całkowicie zrealizowany. Nadtó wykonoano:

- stałe przyłącze prądu
- na nowo przełożono chodnik do kaplicy
- zamontowano 2 lampy przed kaplicą
- wykonano wiatrołap przy bocznych drzwiach
- nawieziono dużą ilość ziemi za kaplicą
- wyrównano teren pod przyszłą budowę
- nawieziono kamień w miejscu parkingu
- wykonano stację Drogi Krzyżowej i obraz naszej patronki
- zakupiono figury do szopki bożonarodzeniowej i figury Pana Jezusa w grobie i zmartwychwstałego.

\* Łączną inwestycję na powyższe wydatki, utrzymanie mieszkania, które wynajmuje, bieżące wydatki liturgiczne, duszpasterskie, opłaty na kurię, seminarium, KUL, podatek - szacuję na 65000 - 70000,-zl. W tym w gotówce wydano 50293,-zl. Reszta inwestycji zawiera się w pracy społecznej oraz tym co parafia otrzymała w postaci towaru i pewnych usług.

\* Pieniądze wpłynęły z :

- comiesięcznych zbiórek prowadzonych przez członków Rady Parafialnej (25519,-zl)
- indywidualnych wpłat (1770,-zl)
- ofiary składanej na taçe
- od sponsorów i firm
- z kolegów
- od dzieci pierwszokomunijnych i bierzmowanych

Plan na rok 1998 to: stan surowy domu parafialnego, mawiezione ziemi za kaplicą i ogrodzenie terenu, zakup 3 zynandoli do kaplicy, uzyskanie pozwolenia na budowę oraz jej rozpoczęcie.



Wielki Tydzień rozpoczął się 5. kwietnia Niedzieli Palmowej. Centralne miejsce w tym tygodniu jak również w ciągu całego roku liturgicznego zajmuje Triduum Paschalne. Triduum Paschalne jest pamiątką tajemnicy przejścia Pana Jezusa z tego świata do Ojca.

9. kwietnia - Wielki Czwartek.

Zebraliśmy się, aby wspólnie przybywać Mszy Wieczesły Pąmskiej.



Ksiądz Proboszcz oraz mieszkodni przyjaciele naszej parafii: ksiądz Piotr Srogi i ksiądz Michał Tumkiewicz podczas liturgii Wielkiego Czwartku.

## 10 kwietnia - Wielki Piątek

Dziem smutku, zadumy, ciszy której przeszywa  
przenałowy płacz stkrezienia. Wieczorem  
przezywamy tem moment męki i śmierci  
Jezusa Chrystusa. Coż zostaje - czekać...  
Już straż ustawione pilnują grobu.  
Czy to już koniec?



Mimistremi oraz strażacy adorujący Chrystusa

11 kwietnia - Wielka Sobota.

Przez cały dzień trwała adoracja Jezusa Eucharystycznego. W kaplicy Onaz we wsiach naszej parafii świgome były pokarmy. Wieczorem zebraliśmy się na Liturgii Wigilii Paschalnej, która rozpoczęła się od poświęcenia ognia.





12 kwietnia - Niedziela Zmartwychwstania





Izecia dekada kwietnia przyniosła rozpoczęcie prac związanych z budową domu parafialnego. Wykonanie tego dzieła podjęła się firma budowlana naszego parafiamima - pana Franciszka Piłata. Zamów rozpoczęto budowę dokonane zostały 17 kwietnia wytyczenia geodezyjne. Pierwsze prace budowlane polegały na umocnieniu gruntu. W dniach 20-25 kwietnia usadowiono około 60 stópów żwirowych ma głębokości ponad 3 metrów.



plac budowy -  
- tu za kilka  
miesięcy powstanie  
dom parafialny.



wytyczanie geodezyjne przysztej plebanii - 17.04.1998.



Ekipa budowlana firmy p. Franciszka Piłata



20-25.04.1998 - Umocnienie gruntu pod budowę.



Po krótkiej przerwie prace wznowiono w połowie maja. W dniach 15-16 maja wykonały wykop pod budynek plebanii.





dniach 18-19 maja wykonało tzw.  
podsyphkę zwirową, oraz dokonało zabezpieczenia  
zwiru pod Tawy.





Dni od 20 do 22 maja  
upłyngły na wykonaniu  
zbrojenia i ustawieniu  
szalunków.

Natomiast 23 maja  
bardzo sprawnie  
zalano ławy.

K

Kolejne prace dotyczyły wykamienia wydociągu, którego dokonczemie zbiegło się z dniem 27 maja. 28 maja zostały rozszalowane fundamenty, a 29 maja ekipa budowlana przystąpiła do załania posadzki w piwnicy. Ekipa budowlana pracuje z wielkim zapałem, prace przebiegają sprawnie i szybko. Pogoda sprzyja, aż miło popatrzeć na powstające dzieło.

Ostatnie dwa dni mają ujmować na pracach związanych z izolacją taw.



Stan prac budowlanych  
z końcem maja 1998 roku

Od 2 czerwca zaczęły piąć się w gong  
ściany piwmicy. 18-20 czerwca konstruowano  
komin i wentylację.





W dniach 22-27 czerwca powstaje strop piwnicy.



Właściciel firmy budowlanej podczas kontroli stemu prec  
me budowniczych "Panińskie oko komie tucy" - jak powiede staropolskie  
przyowie.



Prace związane  
z budową stropu  
piwnicy.

W dniach 29 i 30 czerwca prace skupiały się nad izolacją piwnicy.





Ostatni dzień czerwca to początek budowy  
ścian parteru. Parter ukończono 20  
lipca.



Budowa pierwszego piętra rozpoczęła się  
14 sierpnia, a już 28 sierpnia powstawał  
strop wierniejący piętro.





Konstrukcja dachu rozpoczęła się  
14 września. Prace przebiegają w zadowalającym  
tempie.





Prace zbliżają się ku końcowi. Zd wizesmia  
zostaje umieszczone wiecha.



Kolejny etap prac rozpoczęły się  
23 września. Ekipa budowlana rozpoczęła  
deskowanie dachu. Prace trwały do  
końca września. 30 września prace  
zostały ukończone.

Ostatnia, część pracy stanowiło  
zabezpieczenie okien, czego dokonano  
w dniach 15-18 października. Ekipa  
budowlana spisała się na medal. Aż trudno  
uwierzyć, że dom parafialny powstanie w tak  
szymbkim tempie.



Odpust parafialny odbył się w tym roku  
6 września. Słowo Boże podczas mszy odpustowej  
wygłosił ksiądz Prałat Henryk Madej, a mszy  
przewodniczył ksiądz Kamonik Józef Grażul  
proboszcz parafii w Pasymiu. W przygotowaniu  
liturgii wzięły się w tym roku dziewczynki  
z ośrodka dla miewidomych w Łaskach koto  
Warszawy. Było to dla parafian wielkie  
prezencie. Dziewczynki swoją postawą i  
modlitwą ukazały jak głęboka jest ich  
wiara. Zebnami mie kryli Też wzruszemię.



Dziewczynki podczas pobytu w Olsztynku  
brały udział w wycieczkach między  
innymi do Sanktuarium maryjnego  
w Gietrzwałdzie, gdzie poznali historyczny  
Objawieni Maryi oraz wzięły udział  
we mszy świętej sprawowanej specjalnie  
dla nich.



B

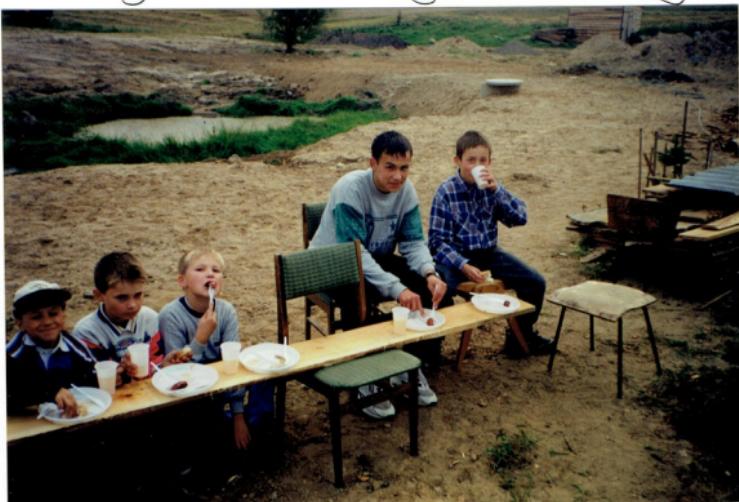
óg błogosławi dzień budowy. Prace przebiegają bez zakłóceń, pogoda sprzyja. Firma pana Franciszka Piątka w pocie czoła kończy prace związane z budową plebanii przewidziane na bieżący rok.

Bóg błogosławi także rodzinie pana Franciszka. 18 października 1998 roku parafianie wspólnie nadają się, kiedy podczas mszy świętej ksiądz proboszcz udziela chrztu Piermystanowi - synowi państwa Piątków. Widac, że pan Franciszek bierze róle niezauważalne udział w budowie wspólnoty Kościoła parafialnego.

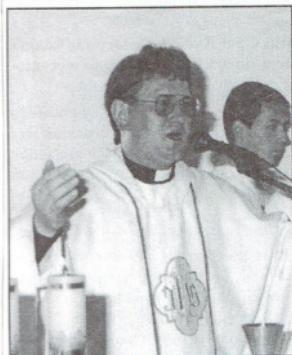




Tradycyjnie mimistranci obchodzą w naszej parafii swoje święto. W spartakowskich warunkach chłopcy uczestnią podczas święta mimistranta, które w tym roku zorganizowano jesienią.



# Artykuł zamieszczały w ALBO - lokalnej gazecie 12/1998.



W latach 1982-88 odbywał naukę w Warmińskim Wyższym Seminarium Duchownym „HOSIANUM” w Olsztynie. Po święceniach kapłańskich (od 11.06.88r.) pracował 4 lata w Olsztynie (parafia Chrystusa Odkupiciela Człowieka - ul. Kard. S. Wyszyńskiego), a następnie - 4 lata w Pasymiu.

**RED.:** *Plany założenia nowej parafii* wzbudziły wśród mieszkańców naszego miasteczka wiele kontrowersji. Jak po upływie ponad dwóch lat ocenia proboszcz jej funkcjonowanie?

**S.P.:** *Funkcjonowanie parafii w dniu dzisiejszym oceniam jako zadowalające. Biorąc pod uwagę to, w jakiej atmosferze ta parafia powstała (zdecydowana większość zainteresowanych była przeciwna, co wynikło też z artykułów zamieszczanych w „ALBO”), uważam, że zostało zrobione bardzo dużo tak na płaszczyźnie międzyludzkiej jak i (co za tym idzie) na płaszczyźnie duszpasterskiej, a także - materialno-gospodarczo-budowlanej.*

Od początku istnienia parafii za pierwszy cel stawiałem sobie budowanie więzi międzyludzkich, co w konsekwencji powinno prowadzić do poprawnych relacji między wiernymi a nowym duszpasterzem (i odwrotnie). Po dwóch latach doprowadziło to do generalnej akceptacji nowych warunków, tj. nowej parafii (uwzrost ilości wiernych na mszach niedzielnych). Dzięki poprawnej atmosferze i właściwemu klimatowi oraz dzięki zyczliwości większości parafian (- wielu ludzi spoza parafii, przedsiębiorstw, firm, a także dzięki zaangażowaniu Rady Parafialnej) udało się też wiele osiągnąć na płaszczyźnie gospodarczo-budowlanej. Kaplica została wyposażona we wszystkie niezbędne przedmioty, plebania jest już w stanie surowym, teren wokół został zagospodarowany. Przy tej okazji pragnę

Od ponad dwóch lat ks. SŁAWOMIR PINIAHA jest proboszczem nowej w naszym mieście parafii pod wezwaniem Błogosławionej Anielki Salawy, która została erygowana dekretem ks. Arcybiskupa Metropolity Warmińskiego dr. Edmundego Piszczka 1 lipca 1996r. pochodzi z Giżycka, tam też kończył szkołę podstawową i średnią.

## PREZENTACJE

### TO WSZYSTKO LUDZI ZJEDNUJE

wyróżnić wdzięczność wobec tych osób. W przyszłości pragnę kontynuować spokojną i konsekwentną pracę na powyzszych płaszczyznach, a Bóg i ludzie oceniają wartość tej pracy.

**RED.:** Nie mówią ksiądz o żadnych problemach... Czyżby ich nie było?

**S.P.:** Ależ są! Podobnie jak w wielu parafiach na nowych terenach zauważam obecność religijną wielu katolickich rodzin (brak spójności między wiarą, którą wznajmu i deklarują codziennym życiem). Są więc rodziny, z którymi spotykam się tylko przy okazji tzw. kolejdy, a niektóre z nich nie wykazują nawet absolutnego zainteresowania parafią. Spostrzegam też pojedyncze przypadki negatywnego nastawienia, zwłaszcza wobec budowy nowego kościoła. Budowa nastręcza sprawdzenie wiele problemów, ale są do pokonania.

**RED.:** Zbliża się Boże Narodzenie. Czym powinno być ono dla ludzi wierzących?

**S.P.:** Dla nas - chrześcijan i katolików te święta są przede wszystkim przeżywaniami istoty tych świąt, a więc Bożej miłości objawianej w tajemniczej przyjściu Syna Bożego do ludzi jako Zbawiciela. To z kolei napędza nas cięplem tej Bożej miłości, pokojem, radością i nadzieję. Przy okazji pragnę równieżłożyć życzenia dla moich parafian i wszystkich czytelników „ALBO”. Życzę zatem, by nadchodzące święta były czasem otwartych serc i umysłów na przyjęcie i przeżycia tej radosnej i doskonałej tajem-

minicy w duchu wiary. Bóg-Człowiek, który przez swoje ubogie narodzenie w Bieżącym stał się tak bliski ludzkości, niech wszyscy WSZYSTKICH swoją Boską mocą w trudach codziennego życia, by zawsze zwróciły dobro, miłość i wzajemna życzliwość.

Rozmawiała Elżbieta Reszka

„Doceniamy ogromne zaangażowanie w sprawy kościoła naszego Proboszcza, jego charyzmę, hojność w okazywaniu serdeczności. Wielu parafian wdzięcznych jest za udzielenie umiejętności pomocy w chwili, gdy bardzo cierpieli z powodu śmierci bliskiej im osoby. Wspomnieć jednak należy, że wielu ludzi na początku dość niechętnie i z wielką ostrożnością obserwowało działanie nowego księdza, który powoli, ale konsekwentnie zidentyfikował sobie parafian. Każdy mieszkańców parafii otrzymał imienne zaproszenie na uroczystą mszę w nowowbudowanej kaplicy, która powstała dzięki staraniom proboszcza. Uśmiechnięty, miły, serdecznie witający wszystkich przybyłych na mszę nowy ksiądz nie zabiegał ani wtedy, ani do chwili obecnej o finanse. Zdziwił wszystkich dbaniem o estetykę i ład równego w kaplicy jak i jej otoczenia. Wyróżnił się pracowitością, bowiem widziano go codziennie pracującego fizycznie do późnej nocy. Na bieżąco proboszcz informował wielu o wykonywanych pracach, dlatego też szybko zawiązała się Rada ds. Finansowych Parafii, która była wynikiem nawiązania pozytywnych kontaktów i więzi międzyludzkich z parafianami. Proboszcz ma również dobrą rękę do ministrantów. Młodzież też się angażuje w sprawy parafii (wszystkich załatwia śpiew Wiołek F. w czasie mszy).

Mimo problemów zdrowotnych (chora krtań) Proboszcz nie unika śpiewu i pieśni sprawuje mszę.”

“W imieniu parafian wypowiedziała się Beata Bukowska.

